

Ryszard Rynkowski, Nie budźcie marzeń ze snów

Pod niebem jest pięknie dziś,
Od westchnień i próśb,
Pod niebem jest szaro od...
Od naszych żalów i gróźb.

Pod niebem jest pięknie tak,
Od życzeń, ich barw,
Pod niebem ulotnie jest
Od marzeń jak ptak.

Czasem spadnie nam deszcz,
Jakby pękły te chmury łez.
I poczujesz jak ja,
Że ten smak dawno znasz.

Więc znowu do nieba wznies
Westchnienia i żal,
To miejsce jedyne jest,
Gdzie mieszczą się nam.

Więc znowu do nieba wznies
Skrzydła twych próśb
Tam będzie im dobrze, gdy,
Gdy tu zabraknie ci snów.

A tu życie jak las,
Wśród odartych z marzeń dni,
Ile trzeba mieć sił,
By tak żyć, by tak żyć...

Nie budźcie marzeń gdy śpią
Po ciężkiej nocy.
Choć bez nich gorzkie są dni,
Jak cierpki ocet.

Nie budźcie marzeń, gdy śpią.
Potrzebne będą przed snem,
Gdy nic już nie ma.

Nie budźcie marzeń gdy śpią
Po ciężkiej nocy.
Choć bez nich gorzkie są dni,
Jak cierpki ocet.

Nie budźcie marzeń gdy śpią
Potrzebne będą przed snem,
Gdy w środku nie ma już nic.

Pod niebem jest pięknie dziś,
Od westchnień i próśb,
Pod niebem jest szaro od
Od naszych żalów i gróźb

Pod niebem jest marzeń na tysiąc lat,
Że aż je czytać wstyd.
Pod niebem, w niebie, lecz gdzie to jest?
Może w sercu i w snach?

Nie budźcie marzeń gdy śpią
po ciężkiej nocy.
Choć bez nich gorzkie są dni,
Jak cierpki ocet.

Nie budźcie marzeń gdy śpią.

Potrzebne będą przed snem,
Gdy w myślach bieda...